

Sygn. akt I C 503/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Sylwia Piasecka

Protokolant sekretarz sądowy Grażyna Pałubicka

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2017 roku w Człuchowie

na rozprawie

sprawy

z powództwa D. Ł., E. P. (1)

przeciwko A. W. (1)

o zapłatę zachowku

1. zasądza od pozwanego A. W. (1) na rzecz powódki D. Ł. kwotę 13.000,00 zł (słownie: trzynaście tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 8% od dnia 15 września 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a w razie zmiany ustawowych odsetek za opóźnienie – z tymi odsetkami,
2. zasądza od pozwanego A. W. (1) na rzecz powódki E. P. (1) kwotę 10.000,00 zł (słownie: dziesięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 8% od dnia 15 września 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7% od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a w razie zmiany ustawowych odsetek za opóźnienie – z tymi odsetkami,
3. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
4. zasądza od powódki D. Ł. na rzecz pozwanego A. W. (1) kwotę 947,74 zł (słownie: dziewięćset czterdzieści siedem złotych siedemdziesiąt cztery grosze) tytułem kosztów procesu,
5. zasądza od powódki E. P. (1) na rzecz pozwanego A. W. (1) kwotę 1.410,20 zł (słownie: jeden tysiąc czterysta dziesięć złotych dwadzieścia groszy) tytułem kosztów procesu,
6. nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz powódki D. Ł. kwotę 2.084,48 zł (słownie: dwa tysiące osiemdziesiąt cztery złote czterdzieści osiem groszy) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Człuchowie tytułem nieopłaconych kosztów sądowych,
7. nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz powódki E. P. (1) kwotę 2.733,49 zł (słownie: dwa tysiące siedemset trzydzieści trzy złote czterdzieści dziewięć groszy) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Człuchowie tytułem nieopłaconych kosztów sądowych,
8. nakazuje pobrać od pozwanego A. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Człuchowie kwotę 1.415,75 zł (słownie: jeden tysiąc czterysta piętnaście złotych siedemdziesiąt pięć groszy) tytułem nieopłaconych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Powódka D. Ł., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, wniosła pozew przeciwko A. W. (1) o zapłatę kwoty 50.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że spadek po K. W., zmarłym w dniu 25 czerwca 2010 roku w C., ostatnio stale zamieszkałego w C., nabył na podstawie testamentu A. W. (1). Otwarcie testamentu nastąpiło w dniu 3 sierpnia 2010 roku. Przed śmiercią spadkodawca K. W. darował pozwanemu nieruchomość będącą w jego posiadaniu. Była to działka gruntu numer (...) o powierzchni 981 m² położona w C. przy ulicy (...), zabudowana budynkiem mieszkalnym.

Powódka wskazała, że w przypadku dziedziczenia ustawowego po zmarłym K. W. spadek nabyłyby na mocy ustawy jego dzieci D. Ł., K. W., A. W. (1) i E. P. (1) każde z nich w 1/4 części. Zatem w razie dziedziczenia ustawowego powódka dziedziczyłaby 1/4 udziału spadkowego o wartości 100.000,00 złotych. Oznacza to, że wartość zachowku, obliczona jako połowa wartości udziału powódki w spadku wynosi 50.000,00 złotych.

Powódka podkreśliła również, że roszczenie nie jest przedawnione albowiem testament został ogłoszony w dniu 3 sierpnia 2010 roku, a zatem pięcioletni termin przedawnienia upłynąłby w dniu 4 sierpnia 2015 roku, natomiast dziesięcioletni termin od daty dokonania darowizny na rzecz pozwanego upłynąłby w dniu 31 grudnia 2013 roku.

Powódka E. P. (1), reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, wniosła pozew przeciwko A. W. (1) o zapłatę kwoty 50.000,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że spadek po K. W., zmarłym w dniu 25 czerwca 2010 roku w C., ostatnio stale zamieszkałego w C., nabył na podstawie testamentu A. W. (1). Otwarcie testamentu nastąpiło w dniu 3 sierpnia 2010 roku. Przed śmiercią spadkodawca K. W. darował pozwanemu nieruchomość będącą w jego posiadaniu. Była to działka gruntu numer (...) o powierzchni 981 m² położona w C. przy ulicy (...), zabudowana budynkiem mieszkalnym.

Powódka podkreśliła, że w przypadku dziedziczenia ustawowego po zmarłym K. W. spadek nabyłyby na mocy ustawy jego dzieci D. Ł., K. W., A. W. (1) i E. P. (1) każde z nich w 1/4 części. Zatem w razie dziedziczenia ustawowego powódka dziedziczyłaby 1/4 udziału spadkowego o wartości 100.000,00 złotych. Oznacza to, że wartość zachowku, obliczona jako połowa wartości udziału powódki w spadku wynosi 50.000,00 złotych.

Powódka podkreśliła również, że roszczenie nie jest przedawnione albowiem testament został ogłoszony w dniu 3 sierpnia 2010 roku, a zatem pięcioletni termin przedawnienia upłynąłby w dniu 4 sierpnia 2015 roku, natomiast dziesięcioletni termin od daty dokonania darowizny na rzecz pozwanego upłynąłby w dniu 31 grudnia 2013 roku.

Nakazem zapłaty z dnia 30 września 2015 roku, w sprawie I Nc 691/15, Sąd Rejonowy w Człuchowie w osobie Referendarza sądowego uwzględnił roszczenie strony powodowej D. Ł. w całości oraz orzekł o kosztach procesu.

Nakazem zapłaty z dnia 30 września 2015 roku, w sprawie I Nc 692/15, Sąd Rejonowy w Człuchowie w osobie Referendarza sądowego uwzględnił roszczenie strony powodowej E. P. (1) w całości oraz orzekł o kosztach procesu.

W przepisany terminie pozwany A. W. (1), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, złożył sprzeciw od w/w orzeczeń wnosząc o oddalenie powództwa w zakresie przenoszącym kwotę 4.075,00 złotych oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwów podniósł, że powódki nie uwzględniły faktu, że stan czysty spadku z uwagi na istnienie długu spadkowego, stanowiącego wartość ustawionego na grobie spadkodawcy i sfinansowanego przez pozwanego

pomnika był ujemny i wynosił 5.000,00 złotych, a ponadto wartość dokonanej darowizny została znacznie zawyżona, ponieważ wartość nieruchomości położonej w C., dla której Sąd Rejonowy w Człuchowie prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) w stanie z dnia dokonania darowizny i według wartości obecnej nie przekracza kwoty 100.000,00 złotych. Ponadto pozwany podkreślił, że nieruchomość obciążona była służebnością osobistą mieszkania polegającą na dożywotnim i nieodpłatnym prawie do korzystania przez darczyńcę z parteru budynku, a w tym trzech pokoi, kuchni, łazienki oraz prawem używalności pomieszczeń przeznaczonych do wspólnego użytku i swobodnym poruszaniu się po działce. Wartość rynkową służebności osobistej mieszkania pozwany ustalił na kwotę 62.400,00 złotych.

Pozwany – A. W. (1) zaznaczył nadto, że w dacie czynienia darowizny stan budynków był bardzo zły i wymagał kapitalnego remontu. Dlatego też po śmierci spadkodawcy pozwany z własnych zasobów finansowych dokonał szeregu nakładów obejmujących prace wraz z materiałami na piętrze budynku, w łazience, klatce schodowej, parterze budynku i piwnicy. Pozwany wykonał również ogrodzenie posesji, częściową termoizolację budynku głównego mieszkaniowego oraz usunięcia starego pokrycia dachowego z budynku gospodarczo – mieszkalnego, rozebrania i wymurowania nowego komina w budynku gospodarczo – mieszkaniowym, wykonał nowe pokrycia dachowe budynku gospodarczo – mieszkalnego z blacho dachówki oraz termoizolację budynku gospodarczo – mieszkalnego.

Pozwany podniósł nadto o miarkowanie zachowku w oparciu o zasady współżycia społecznego wskazując, że powódki nie utrzymywały ze spadkodawcą nawet najmniejszych kontaktów, nie odwiedzały go w domu bądź w szpitalu, nie interesowały się jego warunkami życiowymi oraz zdrowiem, nie telefonowały do niego, a także nie napisały choćby zdawkowej kartki pocztowej czy też listu. Cała opieka i troska nad spadkodawcą sprawowana była przez małżonkę pozwanego.

Postanowieniem z dnia 16 listopada 2015 roku, wydanym w sprawie I C 504/15, Sąd Rejonowy w Człuchowie na mocy art. 219 kpc postanowił zarządzić połączenie powyższej sprawy ze sprawą o sygnaturze I C 503/15 z powództwa D. Ł. przeciwko A. W. (1) o zapłatę – do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia oraz prowadzić je pod sygn. akt I C 503/15.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód A. W. (1) od 1987 roku mieszkał wspólnie z ojcem K. W..

bezsporne

Spadkodawca K. W. w dniu 30 grudnia 2003 roku darował pozwanemu A. W. (1), do jego majątku odrębnego, nieruchomość zabudowaną położoną w C. przy ulicy (...), na działce nr (...) o powierzchni 0,0981 ha, dla której Sąd Rejonowy w Człuchowie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). Częścią składową tej nieruchomości był budynek mieszkalny piętrowy, murowany, o powierzchni użytkowej 149,95 m², wybudowany w latach 30 – XX wieku oraz budynek gospodarczy wybudowany w tym samym czasie, murowany, parterowy, bez instalacji o powierzchni 29,44 m². Budynki z uwagi na stan techniczny wymagały remontu kapitalnego.

Na rzecz darczyńcy obdarowany A. W. (1) ustanowił służebność osobistą mieszkania obciążającą nabytą nieruchomość, a polegającą na dożywotnim i nieodpłatnym prawie do korzystania przez uprawnionego z trzech pokoi, kuchni i łazienki, położonych na parterze budynku mieszkalnego, z używalnością pomieszczeń przeznaczonych do wspólnego użytku i swobodnego poruszania się po działce.

Wartość darowizny została określona na kwotę 67.000,00 złotych, w tym budynku mieszkalnego na kwotę 59.000,00 złotych. Natomiast roczna wartość ustanowionej służebności wynosiła kwotę 2.320,00 złotych.

bezsporne, nadto dowód: akt notarialny z dnia 30 grudnia 2003 roku k. 45 – 47.

Po otrzymaniu darowizny A. W. (1) rozpoczął remonty kapitalne budynków. Pomieszczenia gospodarcze przerobił na kuchnię letnią. Natomiast w budynku mieszkalnym na I piętrze skuł tynki, wymienił elektrykę, położył nowe tynki,

panele na podłodze, wymienił okna, drzwi, wymalował pomieszczenia, wykonał podwieszane sufity. W łazience został wymieniony biały montaż, okna i drzwi.

Na klatce schodowej zerwał farbę, pomalował schody, zrobił sufit, a nadto wstawiono nowe okno i drzwi.

Remont parteru budynku mieszkalnego rozpoczęto na przełomie 2007 – 2008 roku. Wówczas w kuchni wymieniono okna z drewnianych na plastikowe i położono tapety.

Po śmierci spadkodawcy K. W., w części kuchennej zerwano podłogę, wylano posadzkę, położono kafle i wykonano ogrzewanie podłogowe, a nadto postawiono nową ściankę działową. W sypialni wymieniono okno i drzwi na werandę. Natomiast w pozostałych pomieszczeniach również wymieniono okna, drzwi, zrobiono tynki. Na korytarzu, w salonie i jadalni położono panele oraz wytynkowano, wymalowano i naprawiono sufity.

Na podwórku pozwany wyciął drzewo i w to miejsce wybudował wiatę na samochód, szopkę na drzewo oraz altankę na lato.

Wszelkie prace remontowe były wykonywane samodzielnie przez pozwanego oraz przez niego finansowane. Pozwany w celach zarobkowych wyjeżdżał za granicę i dlatego też prace te odbywały się cyklicznie.

dowód: zeznania świadka I. W. 00:06:26 – 00:12:33 k. 201v, 00:12:33 – 00:22:25 k. 202,

Wartość nakładów poczynionych na nieruchomości po 30 grudnia 2003 roku wyniosła kwotę 99.400,00 złotych, natomiast wartości ograniczonego prawa rzeczowego na rzecz K. W. kwotę 65.420,00 złotych.

Wartość nieruchomości na dzień 30 grudnia 2003 roku wyniosła kwotę 225.600,00 złotych, a obecnie wynosi 325.000,00 złotych.

dowód: opinia biegłego sądowego K. F. k. 229 – 283.

W dniu 25 czerwca 2010 roku zmarł K. W.. Pozostawił on testament notarialny z dnia 6 października 1987 roku, w którym do całości spadku powołał swojego syna A. W. (1).

Spadkodawca oprócz nieruchomości, która była przedmiotem darowizny, nie posiadał żadnego innego majątku.

dowód: postanowienie Sądu Rejonowego w Drawsku Pomorskim z dnia 19 czerwca 2015 roku k. 178.

Pozwany A. W. (1) zorganizował i sfinansował pogrzeb, na którym powódki były obecne i otrzymały zaproszenie na stypę, z którego nie skorzystały.

Pozwany postawił pomnik ojcu. Koszt pomnika wyniósł 5.000,00 złotych.

bezsporne, dowód: zeznania świadka I. W. 00:26:12 k. 202, nadto wyjaśnienia powódki E. P. (1) 00:32:23 k. 175.

Powódka D. Ł. ostatni kontakt z ojcem miała w 1998 roku na chrzcinach syna pozwanego. Następnie nie utrzymywała ona już żadnych relacji z ojcem, nie odwiedzała go, nie interesowała się jego stanem zdrowia oraz sytuacją materialną.

Powódka uczestniczyła w pogrzebie ojca K. W.. Nie partycypowała natomiast w kosztach pochówku, jak również postawienia pomnika.

Powódka nigdy nie zgłaszała pozwanemu żadnych pretensji czy też zastrzeżeń co do sposobu opieki nad ojcem. O darowiznie dowiedziała się po śmierci ojca K. W..

Od 2002 roku powódka D. Ł. wyjeżdżała na za granicę opiekować się wnuczką.

Od grudnia 2009 roku jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. Obecnie prowadzi samodzielnie gospodarstwo domowe i utrzymuje się z renty w wysokości 854,00 zł miesięcznie oraz pomocy finansowej od córki. Osiągany dochód przeznacza na koszty związane z utrzymaniem mieszkania, które obejmują opłaty za energię elektryczną 160,00 złotych, wodę 100,00 złotych, zakup opału 1.200,00 złotych rocznie, gaz 600,00 złotych rocznie. Powódka otrzymuje dotację do mieszkania i z tego tytułu dopłaca jedynie 80,00 złotych.

bezsporne, dowód: zeznania świadka I. W. 00:26:12 k. 202, orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 13 stycznia 2010 roku k. 98, z dnia 30 października 2017 roku k. 304, nadto wyjaśnienia pozwanego A. W. 00:12:10 k. 100v, 00:12:10 k. 101, 00:17:14 – 00:19:31 k. 305v, wyjaśnienia powódki D. Ł. 00:23:27 k. 305v, 00:23:27 k. 306.

Powódka E. P. (1) do 1978 roku mieszkała razem z ojcem K. W. w S.. Następnie wyszła za mąż i wyprowadziła się do męża. Powódka widywała się z ojcem do śmierci mamy, czyli do 1995 roku, kiedy to ostatni raz widziała się z nim na pogrzebie mamy w C.. W późniejszym okresie powódka wogóle nie miała żadnego kontaktu z ojcem. Nigdy nie była w C.. Zaczęła chorować na serce, miała problemy z ciśnieniem i musiała zajmować się dziećmi.

Powódka wiedziała, że ojciec choruje na Parkinsona, a całą opiekę nad nim sprawowała małżonka pozwanego.

Spadkodawca K. W. chorował również na miażdżycę, rwę kulszową i miał problemy z kręgosłupem.

bezsporne, dowód: zeznania świadka I. W. 00:24:51 – 00:26:12 k. 202, wyjaśnienia powódki E. P. 00:28:40 – 00:32:23 k. 175

Pozwany – A. W. (1) prowadzi działalność gospodarczą w zakresie ogólnobudowlanym i z tego tytułu osiąga roczny dochód w wysokości około 30.000,00 złotych. Pozostaje on we wspólnym gospodarstwie domowym ze swoją małżonką, która jest osobą bezrobotną oraz synem, który uczy się w technikum. Nieruchomość, którą pozwany otrzymał w darowiźnie od ojca, stanowi jego centrum życiowe, a miesięczne koszty związane z jej utrzymaniem wynoszą około 1.500,00 złotych.

Pozwany nie ma żadnego kontaktu z powódkami. Pierwszy raz od dłuższego czasu zobaczył się z nimi na pogrzebie ojca w 2010 roku.

Strony nie są skonfliktowane.

bezsporne

Sąd zważył co następuje:

Roszczenie strony powodowej zasługuje na uwzględnienie w części.

Zgodnie z treścią przepisu art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek). Roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia przysługuje również spadkobiercy ustawowemu, który nie otrzymał w całości należnego mu zachowku w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny. Przy czym rozczenie to nie aktualizuje się wyłącznie przy dziedziczeniu testamentowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 roku, II CK 444/02).

W pierwszej kolejności rozczenie o zachówek powinno być skierowane do spadkobiercy (art. 991 § 2 k.c.). Jeżeli zaś zaspokojenie tego rozczenia przez spadkobiercę jest niemożliwe, uprawniony do zachowku może żądać sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia albo uzupełnienia zachowku od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku (art. 1000 § 1 k.c.; por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 roku, III CSK

255/07). Adresatem roszczenia o zachówek może być tylko obdarowany, który otrzymał darowiznę doliczaną do spadku stosownie do art. 994 k.c.

W przedmiotowej sprawie powódki – D. Ł. i E. P. (1) jako zstępne – córki spadkodawcy K. W. są niewątpliwie osobami uprawnionymi do zachowku. Należy jednak podkreślić, że w przypadku powódki D. Ł. zachówek wynosi dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by jej przypadał przy dziedziczeniu ustawowym albowiem jest ona trwale niezdolana do pracy, czyli finalnie $\frac{1}{6}$ ($\frac{1}{4} \times \frac{2}{3}$) spadku (art. 991 § 1 k.c.). Okoliczność ta zresztą nie była kwestionowana przez stronę pozwaną, a nadto powódka D. Ł. przedłożyła stosowne zaświadczenia, które potwierdzają okoliczności dotyczące jej stanu zdrowia.

Natomiast jeżeli chodzi o powódkę E. P. (1), to w jej przypadku zachówek wynosiłby połowę wartości jej udziału spadkowego, czyli $\frac{1}{8}$ ($\frac{1}{4} \times \frac{1}{2}$) spadku. Wprawdzie powódka E. P. (1) w toku niniejszego procesu wskazywała, że ze względu na stan zdrowia ma orzeczony stopień niepełnosprawności. Nie przedłożyła ona jednak żadnych dowodów potwierdzających tę okoliczność, a zatem w ocenie Sądu, nie wykazała ona aby jej zachówek wynosił $\frac{2}{3}$ wartości udziału spadkowego. Zgodnie zaś z treścią art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Wobec powyższego, w ocenie Sądu, powódki wykazały swoją legitymację do dochodzenia zachowku (co do zasady).

Punktem wyjścia do obliczenia substratu zachowku jest czysta wartość spadku, czyli wartość aktywów wchodzących w skład spadku pomniejszona o wartość długów spadkowych, z modyfikacjami wynikającymi z art. 993-995 k.c. Przepis art. 993 kc stanowi, że przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów i poleceń (mimo że stanowią one długi spadkowe, które w pozostałym zakresie podlegają odliczeniu od wartości aktywów spadkowych), natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów kolejnych, darowizny uczynione przez spadkodawcę.

Przyjęto zasadę, wedle której uprawnionemu zalicza się na należny mu zachówek wszelkie darowizny, niezależnie od czasu ich uczynienia, z wyjątkiem drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku które nie są uwzględniane przy ustalaniu substratu zachowku (art. 996 k.c.). Przy ustalaniu granic wzbogacenia obdarowanego uwzględnia się istniejącą jeszcze w jego majątku korzyść osiągniętą bezpośrednio z darowizny, a także surogaty uzyskane za te korzyści. Przy czym darowizny zalicza się nawet wtedy, gdy przedmiot darowizny został utracony lub zużyty oraz gdy uprawniony do zachowku nie jest już wskutek tej darowizny wzbogacony.

Darowizny uczynione na rzecz spadkobierców oraz osób uprawnionych do zachowku są doliczane do spadku bez względu na czas ich dokonania. Jeżeli chodzi o spadkobierców, to doliczenie darowizny do spadku jest niezależne od tytułu powołania do spadku (ustawa, testament), jak też od tego, czy spadkobierca obdarowany jest jednocześnie osobą uprawnioną do zachowku. Wprowadzony przepisami kodeksu cywilnego mechanizm obliczania zachowku, nakazujący doliczanie darowizn, daje możliwość otrzymania zachowku w sytuacji, gdy w masie spadkowej brak jest aktywów.

W przypadku natomiast osób obdarowanych nie będących zarazem uprawnionymi do zachowku, wskazać należy, że ich odpowiedzialność do zapłaty zachowku jest ograniczona wyłącznie do wartości wzbogacenia będącego skutkiem darowizny. Stąd też do oceny granic odpowiedzialności obdarowanego należy odpowiednio stosować przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Oceniając, czy obdarowany jest nadal wzbogacony, należy porównać stan całego majątku obdarowanego z hipotetycznym stanem, który istniałby, gdyby nie doszło do darowizny. Trzeba uwzględnić zatem zmiany, które zaszły w majątku obdarowanego w związku z otrzymaniem darowizny, w tym jej bezpośrednie negatywne skutki. Nie ulega wątpliwości, że wzbogacenie pomniejszają więc koszty uzyskania darowizny, a więc na przykład taksa notarialna, koszty wpisu do księgi wieczystej, wydatki związane z posiadaniem przedmiotu darowizny, jak również wszelkie niekorzystne dyspozycje, do których nie doszłoby, gdyby nie darowizna i straty, które choćby pośrednio się z tym wiążą. Należy również podkreślić, że powyższe roszczenie ma charakter subsydiarny wobec obdarowanego i jest limitowane co do wysokości w sposób wskazany w cytowanym przepisie (por. wyroki Sądu

Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 roku, III CSK 255/07, OSNC 2009/3/47 i z 13 lutego 2004 roku, II CK 444/02, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 listopada 2012 roku, I ACa 501/12).

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że nieruchomością zabudowaną położoną w C. przy ulicy (...), na działce nr (...) o powierzchni 0,0981 ha, dla której Sąd Rejonowy w Człuchowie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), której częścią był budynek mieszkalny piętrowy, murowany, o powierzchni użytkowej 149,95 m², wybudowany w latach 30 – XX wieku oraz budynek gospodarczy wybudowany w tym samym czasie, murowany, parterowy, bez instalacji o powierzchni 29,44 m², w chwili śmierci nie należał do spadkodawcy K. W., gdyż na podstawie umowy darowizny jej własność przeszła na pozwanego A. W. (1).

Zatem osobą osobę zobowiązaną do zapłaty zachowku jest pozwany A. W. (1).

Bezspornym jest, że spadkodawca K. W. w chwili otwarcia spadku, nie posiadał już żadnego majątku spadkowego, ponieważ wyzbył się go w wyniku umowy darowizny. Dlatego też do ustalenia wartości substratu spadku, konieczne było ustalenie wartości nieruchomości będącej przedmiotem darowizny.

Stosownie do treści art. 995 § 1 kc wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku.

W niniejszej sprawie wartość darowizny według powyższych zasad, ustalił biegły sądowy z zakresu szacowania nieruchomości K. F., wskazując, że wartość nieruchomości według stanu dokonania darowizny, to jest na dzień 30 grudnia 2003 roku wynosiła kwotę 225.600,00 złotych, natomiast według cen na dzień wyceny 325.000,00 złotych. Istotnym jest również, że przedmiot darowizny obciążony był ograniczonym prawem rzeczowym w postaci służebności osobistej na rzecz spadkodawcy K. W.. Wartość tego ograniczonego prawa rzeczowego została oszacowana na kwotę 65.420,00 złotych.

Wprawdzie zgodnie z doktryną, co do praw rzeczowych ograniczonych obciążających spadek, należy przyjąć zasadę, że prawa służebności obciążające nieruchomości należące do spadku same w sobie nie podlegają uwzględnieniu. Uwzględnia się je wszakże pośrednio, przez to, że obniżają one wartość nieruchomości, którą obciążają. Zatem jeżeli nieruchomości spadkodawcy byłaby obciążona służebnością, która jeszcze trwałaby po otwarciu spadku, to samo obliczenie rynkowej wartości w ten sposób obciążonej nieruchomości powoduje „pośrednie” uwzględnienie prawa obciążającego nieruchomości.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwym natomiast jest, że ustanowiona na nieruchomości służebność miała charakter osobisty, która zgodnie z art. 299 kc wygasa najpóźniej ze śmiercią uprawnionego. Wobec powyższego, skoro wartość darowizny ustala się według stanu z chwili jej dokonania, to koniecznym było ustalenie jej wartości z uwzględnieniem istniejącego prawa rzeczowego w postaci tej osobistej służebności. Istnienie bowiem tego ograniczonego prawa rzeczowego miało wpływ na wartość nieruchomości, co jednoznacznie wynika z opinii biegłego sądowego K. F..

W ocenie Sądu, nie można również pominąć okoliczności, że pozwany A. W. (1) czynił nakłady na nieruchomości, będącą przedmiotem darowizny, tym bardziej, że nie pozostały one obojętne dla wartości nieruchomości, albowiem nie miały one na celu jedynie jej konserwacji i utrzymania w niepogorszonym stanie. Wynika to jednoznacznie z przedłożonego materiału dowodowego w postaci umowy darowizny z dnia 30 grudnia 2003 roku, w której sam darczyńca zawarł oświadczenie, że budynki znajdujące się na nieruchomości znajdowały się w stanie technicznym do remontu kapitalnego. Ponadto okoliczności związane z zakresem, sposobem i źródłem finansowania tych prac zostały potwierdzone również przez świadka I. W.. Wprawdzie jest to osoba bliska dla pozwanego, jednakże w ocenie Sądu, zeznania tego świadka były spójne, logiczne i szczegółowe, a nadto korelowały one z oświadczeniem znajdującym się w umowie darowizny. Natomiast strona powodowa D. Ł., która kwestionowała fakt wykonywania i finansowania tych prac przez pozwanego, czy też ich zakres, nie przedstawiła żadnego materiału dowodowego, który potwierdziłby podnoszone przez nią okoliczności. Należy również zauważyć, że powódka nie mieszkała w tej nieruchomości, a

zatem nie posiadała wiedzy na temat rodzaju wykonanych prac, ustaleń pomiędzy obdarowanym a darczyńcą, a w szczególności zapisów znajdujących się w umowie darowizny poczynionej w formie aktu notarialnego. Powódka nie kwestionowała również wartości nakładów ustalonych przez biegłego sądowego.

Zatem, skoro opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości nie była kwestionowana w żadnym zakresie przez strony niniejszego procesu, jak również Sąd nie miał wątpliwości co do formy i treści tej opinii, albowiem w ocenie Sądu, jest ona spójna, logiczna, rzetelna i szczegółowa, a nadto sporządzona zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa, to Sąd przyjął wartości w niej wskazane za wiarygodne.

W świetle powołanych okoliczności, Sąd uznał, że wzbogacenie pozwanego określone na kwotę 325.000,00 złotych pomniejszają udowodnione w toku niniejszego postępowania wydatki poniesione w związku z przedmiotem darowizny w postaci nakładów poczynionych na nieruchomość będącej przedmiotem darowizny po dniu 30 grudnia 2003 roku w wysokości 99.400,00 złotych. W ocenie Sądu, uzyskane przez pozwanego przysporzenie majątkowe podlegało zmniejszeniu również o kwotę, stanowiącą wartość ustanowionej na rzecz spadkodawcy służebności mieszkania, wyliczoną za okres od daty jej ustanowienia do chwili śmierci darczyńcy, w wysokości 65.180,00 złotych. Sąd uwzględnił również roszczenie strony pozwanej A. W. (1) o rozliczenie kosztów postawienia nagrobka w wysokości 5.000,00 złotych. Roszczenie to co do zasady nie było kwestionowane przez powódki. Kwestią sporną była jedynie wysokość nagrobka, która ostatecznie została uznana przez stronę powodową.

Wobec powyższego, Sąd przyjął, iż wartość wzbogacenia pozwanego będącego wynikiem uzyskanej od spadkodawcy darowizny wynosi kwotę 160.180,00 złotych (325.000,00 zł – 99.400,00 zł – 65.420,00 zł). Natomiast z uwagi na uwzględnienie roszczenia pozwanego w zakresie kwoty 5.000,00 złotych, wartość stanowiąca podstawę do wyliczenia zachowku wynosiła kwotę 155.180,00 złotych (160.180,00 złotych – 5.000,00 złotych).

Zatem zachówek należny powódce D. Ł., zgodnie z treścią art. 991 § 1 k.c., wynosiłby kwotę 25.863,33 złotych ($155.180,00 \text{ zł} : 4 = 38.795,00 \text{ złotych} \times 2/3$), zaś powódce E. P. (1) wynosiłby kwotę 19.397,50 złotych ($155.180,00 \text{ zł} : 4 = 38.795,00 \text{ złotych} \times 1/2$).

Sąd zasądził jednak na rzecz powódki D. Ł. kwotę 13.000,00 złotych, natomiast na rzecz powódki E. P. (1) kwotę 10.000,00 złotych, które stanowiły prawie połowę ustalonej sumy tytułem zachowku. Sąd uwzględnił bowiem treść art. 5 kc, który stanowi, iż nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Wprawdzie przepisy księgi czwartej kodeksu cywilnego nie przewidują możliwości obniżenia sumy należnej z tytułu zachowku. Celem zachowku jest bowiem ochrona interesów majątkowych najbliższych członków rodziny spadkodawcy wymienionych w art. 991 § 1 kc przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określonej ułamkowej wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Spadkobierca może być natomiast pozbawiony prawa do zachowku w sytuacjach określonych w art. 928 i art. 1008 kc, a więc w razie uznania go za niegodnego dziedziczenia albo wydziedziczenia (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2016 roku, V CSK 625/15).

Zgodnie jednak z przyjętą linią orzecznictwa w sprawach o zachówek możliwe jest stwierdzenie nadużycia prawa podmiotowego. Brak zaś odpowiedniej regulacji w tym przedmiocie w tytule IV księgi czwartej kodeksu cywilnego nie wyłącza możliwości zastosowania przepisu ogólnego, jakim jest art. 5 kc i uwzględnienia klauzuli zasad współżycia społecznego do oceny roszczenia o zapłatę zachowku. Nie można bowiem wyłączyć, przy rozważeniu sytuacji majątkowej i osobistej zobowiązanego do zapłaty zachowku i uprawnionego do zachowku, dopuszczalności przyjęcia, iż w konkretnych okolicznościach żądanie zapłaty pełnej należności z tytułu zachowku pozostawałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 5 kc) (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1981 roku, III CZP 18/81, OSNCP z 1981 r. Nr 12, poz. 228). Tym bardziej, że zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu i pozbawić go tego udziału na podstawie art. 5 kc można tylko w sytuacjach rzeczywiście wyjątkowych (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2001 roku, IV CKN 250/00). Dlatego też

Sąd Najwyższy podkreślił, że sprzeczność z zasadami współżycia zachodzi wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało by być ocenione negatywnie. Dokonując zatem osądu roszczenia o zachówek w tym aspekcie trzeba mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególny, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 roku, sygn. IV CK 215/03).

Z powyższego wynika zatem, że Sąd Najwyższy dopuścił możliwość obniżenia wysokości zachowku na podstawie art. 5 kc ze względu na szczególne okoliczności występujące w relacjach między uprawnionym do zachowku a zobowiązanym do jego zapłaty, a więc gdy z wyjątkowych przyczyn dotyczących okoliczności leżących po stronie tych osób, przyznanie zachowku w pełnej wysokości naruszałoby zasady współżycia społecznego. W literaturze stanowisko to jest w większości akceptowane, natomiast w kwestii, czy podstawą obniżenia wysokości zachowku mogą być wyjątkowe okoliczności dotyczące stosunków jakie panowały między uprawnionym do zachowku a spadkodawcą Sąd Najwyższy nie wypowiedział się, natomiast w literaturze przeważa pogląd, że jest to niedopuszczalne. Uzasadniany jest on po pierwsze tym, że okoliczności nieprawidłowych, sprzecznych z zasadami współżycia społecznego stosunków między spadkodawcą a uprawnionym do zachowku uwzględnił już ustawodawca w instytucji niegodności dziedziczenia (art. 928 kc) oraz w instytucji wydziedziczenia (art. 1008 kc), a art. 5 KC nie może mieć zastosowania, gdy przepis szczególny, odwołujący się do określonych okoliczności wynikających z zasad współżycia społecznego, przewiduje również skutki tego naruszenia. Po drugie wskazuje się, że zastosowanie art. 5 kc w takiej sytuacji prowadziłoby do trwałego pozbawienia uprawnionego w części lub w całości prawa do zachowku, co jest niedopuszczalne, bowiem przepis ten służy tylko ochronie przejściowej i nie może w sposób trwały ograniczać lub pozbawiać uprawnionego jego prawa podmiotowego, a zatem odwołanie się do art. 5 kc nie może mieć za podstawę przyczyn, o których wiadomo, że są niezmiennie.

Sąd Najwyższy nie podzielił jednak stanowiska reprezentowanego w literaturze (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2016 roku, V CSK 625/15). Wskazał bowiem, że przepis art. 5 kc, zamieszczony w części ogólnej kodeksu cywilnego ma zastosowanie do wszystkich stosunków prawnych uregulowanych w części szczególnej kodeksu, o ile nie istnieje przepis szczególny wyłączający możliwość zastosowania art. 5 kc, co ma miejsce między innymi wówczas, gdy przepis szczególny odwołuje się wprost do zasad współżycia społecznego lub do okoliczności mających taki charakter i jednocześnie reguluje skutki ich naruszenia. Nie można również uznać, że sam fakt, iż ustawodawca w art. 928 i art. 1008 kc określił przesłanki niegodności dziedziczenia oraz przesłanki wydziedziczenia, wyłącza dopuszczalność obniżenia zachowku z powodu niewłaściwego, sprzecznego z zasadami współżycia społecznego zachowania uprawnionego do zachowku wobec spadkodawcy. Możliwości takiej z pewnością nie można wykluczyć w sytuacji, gdy z istotnych, uzasadnionych przyczyn, leżących po stronie spadkodawcy, nie mógł on lub nie zdążył wydziedziczyć uprawnionego do zachowku, mimo że zachodziły do tego podstawy określone w art. 1008 kc, jak również wtedy, gdy występują określone w art. 928 § 1 kc podstawy niegodności dziedziczenia, jednak z uzasadnionych, szczególnych przyczyn, nikt nie wystąpił z takim żądaniem w przewidzianym prawem terminie. W takich sytuacjach jedynie zastosowanie art. 5 kc pozwala na uczynienie zadość społecznemu odczuciu sprawiedliwości, sprzeciwiającemu się przyznaniu pełnej należności z tytułu zachowku, a wyjątkowo zachowku w ogóle, osobie, co do której istnieją podstawy do uznania jej za niegodną dziedziczenia lub istniały podstawy do jej wydziedziczenia.

Niezależnie od powyższego nie można również uznać przepisów art. 928 i art. 1008 kc za przepisy szczególne w stosunku do art. 5 kc, wyłączające dopuszczalność jego zastosowania do obniżenia należnego zachowku, ze względu na sprzeczne z zasadami współżycia społecznego zachowanie uprawnionego do zachowku w stosunku do spadkodawcy. Przepisy te bowiem obejmują jedynie przypadki drastycznego, szczególnie nagannego zachowania spadkobiercy wobec spadkodawcy, a tym samym odnoszą się tylko do rażącego naruszenia zasad współżycia społecznego i przewidują jako skutek takich zachowań jedynie całkowite pozbawienie uprawnionego prawa do zachowku. Nie obejmują one zatem swoim zakresem zachowań uprawnionego do zachowku wobec spadkodawcy sprzecznych z

zasadami współżycia społecznego w stopniu na tyle istotnym, że w odczuciu społecznym przyznanie uprawnionemu pełnego zachowku byłoby uznane za niesprawiedliwe i niemoralne, jednak nie na tyle rażąco nagannych, by uzasadnione było pozbawienie go prawa do zachowku w całości w wyniku wydziedziczenia lub uznania za niegodnego dziedziczenia.

Nie ma więc podstaw do przyjęcia, że zakresy zastosowania art. 928 i 1008 kc są takie same jak art. 5 kc, co wyłączałoby możliwość stosowania tego przepisu jako podstawy obniżenia zachowku ze względu na niewłaściwe zachowanie uprawnionego w stosunku do spadkodawcy.

Nie jest również uzasadniony argument, że art. 5 kc nie może mieć w takiej sytuacji zastosowania ze względu na trwałość skutków pozbawienia prawa do części zachowku, jeżeli przyczyną jego obniżenia były niewłaściwe relacje między uprawnionym do zachowku a spadkodawcą. Wprawdzie, co do zasady, zastosowanie art. 5 kc nie może prowadzić do trwałej utraty prawa podmiotowego lub jego części, jednak Sąd Najwyższy wielokrotnie dopuszczał możliwość oddalenia powództwa o zasądzenie należności pieniężnej lub roszczeń wynikających z naruszenia zasad konkurencji i dóbr osobistych, z powołaniem się na uzasadnione zasadami współżycia społecznego okoliczności o charakterze trwałym, a tym samym dopuścił trwałe wyłączenie możliwości realizacji takiego roszczenia lub jego części (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 1970 roku, II CR 103/70, OSPiKA z 1971 r, nr 4, poz. 83, z dnia 14 grudnia 1990 roku, I CR 529/90, OSNCP 1992 r. Nr 7-8, poz. 136, z dnia 25 stycznia 1995 roku, III CRN 70/94, OSNC z 1995 roku, nr 5, poz. 86, z dnia 27 lipca 2000 r. IV CKN 85/00, z dnia 13 kwietnia 2005 roku. IV CK 663/04, z dnia 21 marca 2013 roku. II CSK 241/12 i z dnia 11 kwietnia 2013 roku, II CSK 438/12).

Biorąc zatem wszystkie te okoliczności pod uwagę należy uznać, że nie jest wyłączone obniżenie należności z tytułu zachowku na podstawie art. 5 kc z powodu sprzecznego z zasadami współżycia społecznego zachowania uprawnionego do zachowku w stosunku do spadkodawcy (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2016 roku, V CSK 625/15).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, zdaniem Sądu, należało przyjąć, iż realizacja przez powódki roszczenia o zachowek stanowiła nadużycie przysługującego im prawa podmiotowego i przyznanie im tego roszczenia w całości godziłoby w zasady współżycia społecznego.

W szczególności Sąd miał na uwadze wyjaśnienia samej powódki E. P. (1), która przyznała w wysłuchaniu informacyjnym, że ostatni raz rozmawiała z ojcem K. W. na pogrzebie mamy w C., to było 20 lat temu. Od tego czasu nie miała żadnego kontaktu z ojcem, nie odwiedzała go w C., a wszelkie informacje na temat ojca posiadała od powódki D. Ł.. Powódka wyjaśniła nadto, że wiedziała, iż ojciec choruje, a opiekę nad nim sprawuje małżonka pozwanego I. W.. Natomiast powódka D. Ł. twierdziła, że odwiedzała ojca i kontaktowała się z nim. W ocenie Sądu podnoszonych przez powódkę okoliczności nie potwierdza zebrany w sprawie materiał dowodowy, umożliwiający weryfikację jej oświadczeń, w szczególności w zakresie terminów spotkań. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 kc, to na stronie powodowej spoczywał ciężar wykazania okoliczności, z których wywodziła ona określone dla siebie skutki prawne. Powódka nie zaoferowała natomiast w tym zakresie żadnego materiału dowodowego. Ponadto należy zauważyć, że już wyjaśnienia samej powódki D. Ł. pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami powódki E. P. (1), w zakresie spotkań z ojcem. Powódka D. Ł. twierdziła bowiem, że powódka E. P. (1) widywała się z ojcem u niej, natomiast E. P. (1) sama przyznała, że od 20 lat nie miała żadnego kontaktu z ojcem. Istotnym jest nadto, powódka D. Ł. z jednej strony nie miała żadnych pretensji do sprawowania opieki nad ojcem, a z drugiej uważała, że opieka ta jest niewłaściwie sprawowana. Nie podjęła ona jednak żadnych działań, jako córka, aby samej zaopiekować się ojcem czy też wspierać w opiece pozwanego i jego żonę.

Na decyzję Sądu miał również wpływ brak relacji i kontaktów powódek z pozwanym. Okoliczność ta zresztą została przyznana przez stronę powodową w toku niniejszego procesu.

Zatem, wskazane powyżej okoliczności, odwołujące się do woli samego spadkodawcy, jak również brak kontaktu i zainteresowania ojcem K. W. ze strony powódek przez kilkanaście lat oraz brak kontaktu z pozwanym, a nadto fakt, że przedmiot darowizny stanowi jedyne i wyłączne centrum życiowe pozwanego, skłaniają do zastosowania normy

określonej w art. 5 k.c. i uwzględnienia na tej podstawie żądania powódek jedynie w części i oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Rozstrzygnięcie o należnych odsetkach ustawowych i odsetkach ustawowych za opóźnienie znajdowało podstawę w treści art. 481 k.c.

Roszczenie o zachówek ma charakter bezterminowy, w konsekwencji roszczenie to staje się wymagalne z chwilą doręczenia pozwu w sprawie, a nie dopiero z chwilą wydania wyroku w sprawie o zachówek (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 stycznia 2017 roku, I ACa 781/16).

W niniejszej sprawie pozwany A. W. (1) otrzymał nakazy zapłaty Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 30 września 2015 roku, wydane w sprawie I Nc 691/15 i I Nc 692/15, wraz z odpisem pozwu i załącznikami w dniu 15 września 2015 roku.

Zatem Sąd przyjął, iż roszczenie o zachówek stało się wymagalne właśnie z dniem 15 września 2015 roku i dlatego też oddalił żądanie strony powodowej o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 kpc, który stanowi w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

W przedmiotowej sprawie powódka D. Ł. wygrała proces w 26%, a powódka E. P. (1) w 20%, albowiem powódki żądały od pozwanego kwoty po 50.000,00 złotych tytułem zachowku.

Koszty procesu powódki D. Ł. w niniejszej sprawie wyniosły sumę 3.234,00 złotych i obejmują one opłatę stosunkową od pozwu w wysokości 100,00 złotych, albowiem postanowieniem Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 8 września 2015 roku została ona częściowo zwolniona od kosztów sądowych w zakresie opłaty sądowej od pozwu ustalonej na kwotę 2.500,00 złotych, ponad kwotę 100,00 złotych, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 34,00 złotych (2 x 17,00 zł), wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata w wysokości 2.400,00 złotych zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348) oraz zaliczkę na opinię biegłego z zakresu szacowania nieruchomości w wysokości 700,00 złotych.

Koszty procesu powódki E. P. (1) w niniejszej sprawie wyniosły sumę 2.617,00 złotych i obejmują one opłatę stosunkową od pozwu w wysokości 200,00 złotych, albowiem postanowieniem Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 8 września 2015 roku została ona częściowo zwolniona od kosztów sądowych w zakresie opłaty sądowej od pozwu ustalonej na kwotę 2.500,00 złotych, ponad kwotę 200,00 złotych, opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł i wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata w wysokości 2.400,00 złotych zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348).

Koszty procesu pozwanego A. W. (1) w niniejszej sprawie wyniosły sumę 2.417,00 złotych i obejmują one opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł i wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata w wysokości 2.400,00 złotych zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348).

Pozwany A. W. (1) w zakresie roszczenia D. Ł. przegrał proces w 26%, a zatem powinien on zwrócić powódce D. Ł. tytułem kosztów procesu kwotę 840,84 zł (3.234,00 zł x 26%). Natomiast w związku z tym, że pozwany A. W. (1) wygrał proces w 74%, to powódka winna zwrócić pozwanemu kwotę 1.788,58 zł (2.417,00 zł x 74%).

Sąd dokonał kompensacji kosztów procesu (1.788,58 zł – 840,84 zł) i zasądził od powódki na rzecz pozwanego koszty procesu w wysokości 947,74 zł.

W zakresie roszczenia powódki E. P. (1) pozwany przegrał proces w 20% i wygrał w 80%, a zatem powinien on zwrócić powódce tytułem kosztów procesu kwotę 523,40 zł (2.617,00 zł x 20%), natomiast powódka pozwanemu kwotę 1.933,60 zł (2.417,00 zł x 80%).

Sąd dokonał kompensacji kosztów procesu (1.933,60 zł – 523,40 zł) i zasądził od powódki na rzecz pozwanego koszty procesu w wysokości 1.410,20 złotych.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na mocy art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (Dz.U. Nr 167, poz. 1398), który stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz strony, której czynność spowodowała ich powstanie.

W przedmiotowej sprawie powódki D. Ł. i E. P. (1) zostały częściowo zwolnione od ponoszenia kosztów sądowych w zakresie opłaty stosunkowej od pozwu. Zatem w zakresie opłaty stosunkowej od pozwu co do D. Ł. koszty te zostały poniesione przez Skarb Państwa Sąd Rejonowy w Człuchowie w wysokości 2.400,00 złotych, natomiast co do E. P. (1) w wysokości 2.300,00 złotych.

Ponadto postanowieniem Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 6 kwietnia 2016 roku powódki zostały zobowiązane do uiszczenia zaliczki na poczet biegłego z zakresu szacowania nieruchomości w wysokości 4.000,00 złotych.

Postanowieniem z dnia 5 lipca 2016 roku Sąd Rejonowy w Człuchowie zmienił postanowienia Referendarza sądowego z dnia 4 maja 2016 roku, w ten sposób, że zwolnił powódki od kosztów sądowych w zakresie wydatków w części, a mianowicie ponad kwotę 700,00 złotych.

Na poczet opinii zaliczkę w wysokości 700,00 złotych uiściła wyłącznie powódka D. Ł., która została w całości przeznaczona na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości K. F..

Prawomocnym postanowieniem z dnia 21 sierpnia 2017 roku Sąd Rejonowy w Człuchowie przyznał biegłemu sądowemu wynagrodzenie w wysokości 1.920,72 zł oraz zwrot wydatków za sporządzenie opinii w wysokości 313,00 złotych.

W pozostałym zakresie, a mianowicie w wysokości 1.533,72 zł, koszty sądowe w zakresie wydatków poniósł Skarb Państwa Sąd Rejonowy w Człuchowie.

Zatem, skoro nieopłacone koszty sądowe po stronie powódki D. Ł. wynoszą łącznie sumę 2.816,86 złotych (opłata sądowa 2.400,00 złotych + część nieuiszczonych wydatków 416,86 złotych (2.233,72 zł : 2=1.116,86 zł – 700,00 zł), natomiast po stronie powódki E. P. (1) 3.416,86 zł (opłata sądowa 2.300,00 zł + 1.116,86 zł), a nadto powódka D. Ł. przegrała proces w 74%, zaś powódka E. P. (1) w 80%, to zasadnym było orzec jak w punkcie 6 i 7 sentencji wyroku.

Pozwany A. W. (1) przegrał natomiast proces w stosunku do D. Ł. w 26% (2.816,86 zł x 26%=732,38 zł), natomiast w stosunku do E. P. (1) w 20% (3.416,86 zł x 20% = 683,37 zł), dlatego też poniósł on nieopłacone koszty sądowe w tym zakresie (732,38 zł + 683,37 zł), o czym Sąd orzekł w punkcie 8 sentencji wyroku.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych
na wniosku.